Bajka o łzach

Czasami trzeba zapłakać. Możemy bardzo się starać, udawać, że nas to nie boli, albo że nic nas to nie obchodzi. Jednak gdy nasze serce odczuwa żal, rozterkę lub smutek, łezka w oku się zakręci. Wstyd to nie jest, ani dla dziewczynki, ani dla chłopaka. Łzy pokażą że jesteś wrażliwym i wartościowym człowiekiem, mimo że lat masz jeszcze nie za wiele.

Czasami, gdy smutnym wzrokiem spojrzy na nas mama, bo zrobiliśmy coś na opak, może niestarannie albo tylko niedokładnie, łezki nam do oczu przyjdą. To one zamiast nas mówią mamie, że to było niechcący, że się poprawimy i że następnym razem bardziej się postaramy, bo przecież bardzo ją kochamy.

Czasami, gdy tato surowo palcem nam pogrozi, bo nie zrobiliśmy tego, co miało być od wczoraj gotowe, płaczemy by pokazać, że wstyd nam ogromnie, że więcej w ten sposób, już cię tato nie zawiodę. Widząc wilgotną do łez twarz, nie sposób takiemu dziecku nie wybaczyć, nawet jeśli palcem groził twardy ojciec.

Czasami, gdy babci ulubiona filiżanka nam z rąk wypadnie, zbije się i na wiele drobnych kawałków się rozpadnie, to łzy nam wypłyną samowolnie. Dlaczego jesteśmy takie nieporadne, jak powiedzieć to babci, jak ją pocieszyć po stracie tak cennej pamiątki. Szybko się jednak okażę, że babci pocieszać nie trzeba, że ona sama pocieszać będzie.

Czasami, gdy pożyczymy od dziadka jego okulary, bo chcemy sprawdzić co widzi taki człowiek stary, i wtedy właśnie jeden zausznik nam odpadnie. Co teraz będzie, co się z nami stanie, gdy dziadek w gniew wpadnie. Strach nam oczy łzami zalewa. Zupełnie nie potrzebnie, dziadka okulary miały tak od dawna. Jego uśmiech szczery spokojny nasz płacz złagodzi.

Tak więc łez nie trzeba chować, nie musisz się ich wstydzić. Dla dziewczynki są one jak perły, dla chłopczyka jak ordery, ozdobią i ukażą wygląd szczery, tak dziecka jak i dorosłego. Dlatego nie wstydź się łez swoich, pokaż je całemu światu, niech każdy wie że jesteś prawdziwym i wielkim człowiekiem, chociaż jeszcze małym.

Grzegorz Tompolski

wydrukowano dnia: 08.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026